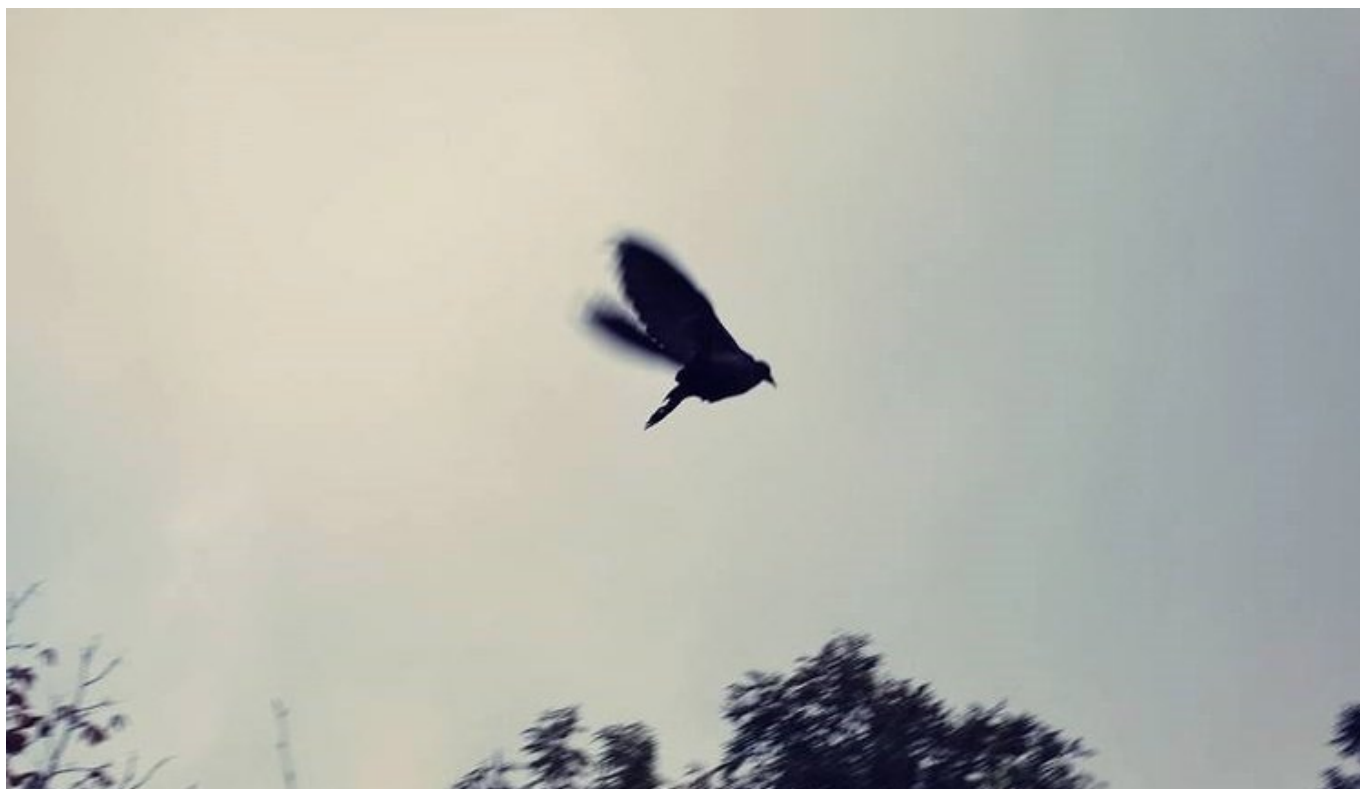


Strach ma wielkie oczy...

Napisane przez Czarna Owca Pana Kota

...ale nie ma odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Ratując życie zwierząt często spotykamy się z obawami, strachem, że ktoś może zarazić się czymś od zwierząt. Problem ten szczególnie dotyczy ptaków, zwłaszcza gołębi, które ponoć stanowią realne zagrożenie dla ludzi – roznoszą choroby i pasożyty, a kontakt z ich kałem lub piórami może zakończyć się nawet śmiercią! Nie tak dawno takie poglądy doprowadziły do prawdziwego absurdu: krakowscy radni dzielnicy V (Krowodrza) chcieli wprowadzić zakaz dokarmiania ptaków na terenie całego miasta.



Ptaki chorują na wiele chorób, podobnie jak inne zwierzęta, w tym ludzie. Większość mikroorganizmów chorobotwórczych jednak jest specyficzna dla ptaków w ogóle, bądź poszczególnych ich

gatunków. Ponadto podobnie jak ludzie ptaki są żywicielami licznych pasożytów. Najważniejszą jednak informacją dla wszystkich bojących się, czy mających wątpliwości czy bezpieczne dla nich będzie np. dotknięcie ptaka, który potrzebuje pomocy jest to, że choroby oraz pasożyty ptasie w praktyce nie są groźne dla ludzi.

Większość chorobotwórczych mikroorganizmów oraz pasożytów jest swoista dla ptaków – ludzie się nimi nie zarażą. Będąc tego świadomym/świadomą wystarczy zachować podstawowe zasady higieny, by mieć praktyczną pewność, że nic nam nie grozi.

Podobne stanowisko zajmuje krakowski ornitolog Kazimierz Wałasz, w wypowiedzi dla Gazety Krakowskiej powiedział w 2013 roku, że *„badania naukowe udowodniły: gołębie są nosicielami kilkunastu patogenów, które jednak absolutnie nie szkodzą ludziom. Nie zanotowano ani jednego przypadku, by te ptaki przeniosły jakąkolwiek chorobę”*. Jego słowa dla tej samej gazety potwierdzał Jan Banaś, szef Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie, który powiedział wyraźnie, że nie zetknął się ani razu z zakażeniem pacjenta przez gołębia czy jego odchody. I nie sądzę by do 2016 roku cokolwiek się w tym względzie zmieniło.

Od ponad 7 lat w Fundacji zajmujemy się działaniami na rzecz zwierząt, bezpośrednią pomocą zwierzętom, w tym ptakom. Mieliśmy kontakt z setkami zwierząt, w większości zwierzętami mocno schorowanymi. W ciągu tych lat ani razu nikt z nas nie zaraził się niczym, nie tylko dlatego że nie mogliśmy, bo większość chorób zwierząt nie jest groźna dla ludzi, ale również dlatego, że

w pracy ze zwierzętami, podobnie jak z ludźmi, trzeba dbać o higienę. Jednorazowe rękawiczki, mydło, płyn dezynfekujący wystarczą, by czuć się bezpiecznie.

Nie bójcie się ptaków i ich chorób! Nie pozwólcie, by irracjonalny strach paraliżował Was przed udzieleniem pomocy! Jest on wywoływany przez ludzi nie mających wiedzy merytorycznej i powtarzających dawno przeterminowane, pozbawione dowodów naukowych i pełne uprzedzeń poglądy. Niczym się nie zarazicie, a reagując gdy widzicie potrzebującego pomocy ptaka, uratujecie mu życie. To daje wielką satysfakcję! Życzę Wam byście jak najczęściej ją odczuwali i odczuwały!

Aśka Wydrych